

POSTANOWIENIE

Warszawa, dnia *29 lipca* 2016 r.

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Leon Kieres – przewodniczący i sprawozdawca

Stanisław Rymar

Julia Przyłębska

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej
E T w sprawie zgodności:

- 1) art. 13 § 3 i 4 w zw. z art. 8 § 1 dekretu z dnia 28 czerwca 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939–1945 r. (Dz. U. Nr 41, poz. 237, ze zm.) z art. 2, art. 21, art. 42 ust. 1 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,
- 2) art. 13 § 3 i 4 w zw. z art. 1 § 1 i art. 2 § 1 dekretu z dnia 28 czerwca 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939–1945 r. (Dz. U. Nr 41, poz. 237, ze zm.) z art. 32 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,
- 3) art. 14 w zw. z art. 13 § 3 dekretu z dnia 28 czerwca 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939–1945 r. (Dz. U. Nr 41, poz. 237, ze zm.) z art. 7 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,
- 4) art. 13 § 3 i 4 dekretu z dnia 28 czerwca 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939–1945 r. (Dz. U. Nr 41, poz. 237, ze zm.) z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

postanawia:

- 1) nadać skardze konstytucyjnej dalszy bieg w zakresie zgodności art. 13 § 3 i 4 dekretu z dnia 28 czerwca 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939–1945 r. (Dz. U. Nr 41, poz. 237, ze zm.) z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;
- 2) odmówić nadania skardze dalszego biegu w zakresie:
 - a) art. 13 § 3 i 4 w zw. z art. 8 § 1 dekretu z dnia 28 czerwca 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939–1945 r. (Dz. U. Nr 41, poz. 237, ze zm.) z art. 2, art. 21, art. 42 ust. 1 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,
 - b) art. 13 § 3 i 4 w zw. z art. 1 § 1 i art. 2 § 1 dekretu z dnia 28 czerwca 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939–1945 r. (Dz. U. Nr 41, poz. 237, ze zm.) z art. 32 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,
 - c) art. 14 w zw. z art. 13 § 3 dekretu z dnia 28 czerwca 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939–1945 r. (Dz. U. Nr 41, poz. 237, ze zm.) z art. 7 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

UZASADNIENIE:

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 6 października 2015 r. (data nadania) E T (dalej: skarżąca) wniosła o zbadanie konstytucyjności następujących przepisów: art. 13 § 3 i 4 w zw. z art. 8 § 1 dekretu z dnia 28 czerwca 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości w czasie wojny 1939–1945 r. (Dz.U.41.237, ze zm.; dalej: dekret z 1946 r.) z art. 2, art. 21, art. 42 ust. 1 oraz art. 45 ust. 1 Konstytucji; art. 13 § 3 i 4 w zw. z art. 1 § 1 i art. 2 § 1 dekretu z 1946 r. z art. 32 ust. 2 Konstytucji; art. 14 w zw. z art. 13 § 3 dekretu z 1946 r. z art. 7 Konstytucji oraz art. 13 § 3 i 4 dekretu z 1946 r. z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji.

Skarga konstytucyjna została wniesiona na podstawie następującego stanu faktycznego. Rodzice skarżącej, właściciele nieruchomości położonej w K , w czasie II wojny światowej zgłosili przynależność do narodowości niemieckiej (podpisali *Deutsche Volksliste*, tzw. DVL). W 1945 r., krótko po zajęciu K , w związku z wcześniejszym pozbawieniem ich domu i żywności. Zgodnie z art. 1 dekretu z 1946 r. zgłoszenie swojej przynależności do narodowości niemieckiej było przestępstwem, zagrożonym m.in. karą dodatkową przepadku całości lub części majątku. Postanowieniem z października 1964 r. Sąd Rejonowy w K (sprawa ; dalej: postanowienie z 1964 r.) orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa majątku nieruchomego zapisanego w księgach wieczystych na nazwisko rodziców skarżącej. Skarżąca nie została zawiadomiona o toczącej się sprawie. Wskazane postanowienie stanowiło podstawę wpisu w księdze wieczystej, na podstawie którego osoby trzecie nabyły własność wyodrębnionych w tych nieruchomościach lokali.

W 2011 r. skarżąca, dowiedziawszy się o treści wskazanego rozstrzygnięcia, wniosła od niego zażalenie. Postanowieniem z maja 2012 r. Sąd Okręgowy w K uchylił zaskarżone rozstrzygnięcie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Dnia czerwca 2013 r. sąd I instancji

wydał postanowienie nieuwzględniające wniosku o orzeczenie przepadku i jednocześnie zwolnił nieruchomości majątek rodziców skarżącej spod zajęcia. Zażalenie wniesione na powyższe rozstrzygnięcie doprowadziło do uchylenia orzeczenia sądu I instancji przez Sąd Okręgowy w K postanowieniem z października 2013 r. i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. Postanowieniem z lutego 2015 r. Sąd Rejonowy w K (sprawa , dalej: postanowienie z 2015 r.) umorzył postępowanie w przedmiocie orzeczenia przepadku wobec rodziców skarżącej ze względu na upływ terminów przedawnienia. Jednocześnie, na podstawie art. 13 § 3 dekretu z 1946 r., odmówił zwolnienia majątku spod zajęcia i na podstawie art. 13 § 4 tegoż aktu stwierdził przejście własności na rzecz Skarbu Państwa. Postanowienie to zostało utrzymane w mocy przez Sąd Okręgowy w K – Wydział VI Karny Odwoławczy postanowieniem z czerwca 2015 r. (sprawa).

Z wydaniem wskazanych powyżej orzeczeń skarżąca wiąże naruszenie zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, a także ochrony zasady praw słuszenie nabytych (art. 2 Konstytucji). Przepisy dekretu z 1946 r. pozwalające na orzeczenie przepadku majątku nieruchomości osób, o których mowa w art. 1 § 1 dekretu z 1946 r., mimo tego, że majątek ten przeszedł już na rzecz ich spadkobierców, naruszają – zdaniem skarżącej – prawo dziedziczenia oraz zasadę zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa. Przepisy dekretu doprowadziły bowiem do pewnego rodzaju blokady spadkobrania ze względu na nacjonalizację majątku spadkodawcy. W ocenie skarżącej trudno też uznać dokonanie przepadku mienia za środek zabezpieczający; orzekanie przepadku było niczym innym jak wywłaszczeniem, a ustawodawca stworzył jedynie pozory tego, że mamy do czynienia z sankcjami karnymi związanymi z popełnieniem przestępstwa. Odmowa zwolnienia majątku spod zajęcia i stwierdzenie jego przejścia na rzecz Skarbu Państwa stanowi – jak można wnioskować z treści skargi konstytucyjnej – wywłaszczenie, którego dokonanie sprzeczne jest – zdaniem skarżącej –

z art. 21 Konstytucji. Zgodnie z tym przepisem wyłączenie jest możliwe jedynie za odszkodowaniem i to w sytuacjach enumeratywnie wymienionych w tym przepisie. Tymczasem przepisy dekretu *de facto* nie przewidują odszkodowania za wyłączenie. Wprawdzie zaskarżony art. 14 dekretu z 1946 r. przewidywał wydanie rozporządzenia określającego warunki i tryb postępowania w przypadku, w którym odmowa zwolnienia była uzasadniona szczególnymi względami społecznymi lub państwowymi. Rozporządzenie to nie zostało jednak nigdy wydane, z czym skarżąca wiąże naruszenie zasady, o której mowa w art. 7 Konstytucji. Zdaniem skarżącej w tej sytuacji mamy do czynienia nie z luką w prawie, ale z zaniechaniem prawodawczym, gdyż dekret reguluje w pełni zasadę odpowiedzialności karnej za odstępstwo od narodowości polskiej, nie określając tylko zasad udzielania rekompensaty za odmowę zwolnienia majątku spod zajęcia przewidzianej w art. 14 dekretu.

W przekonaniu skarżącej przepisy dekretu naruszają także przysługujące jej prawo własności (współwłasności), ponieważ uzależniają zwolnienie majątku od wskazanych w art. 13 § 3 dekretu wymogów i zezwalają na pozbawienie uprawnionych ich własności na rzecz Skarbu Państwa.

Skarżąca wskazuje ponadto na naruszenie zakazu dyskryminacji, o którym mowa w art. 32 ust. 2 Konstytucji, przez penalizację zachowania polegającego na zadeklarowaniu tożsamości niemieckiej. Tym samym, zdaniem skarżącej, doszło do podziału obywateli na lepszych – tych, którzy nie podpisali DVL, i gorszych – tych, którzy to uczynili. W jej ocenie nie można za brak lojalności wobec państwa wymierzać kar pozbawienia wolności oraz orzekać przepadku.

Z wydaniem orzeczenia na podstawie dekretu z 1946 r., a precyzyjniej rzecz ujmując – z orzeczeniem przepadku majątku jej rodziców po ich śmierci skarżąca wiąże ponadto naruszenie art. 45 ust. 1 Konstytucji. Naruszenie to polega na tym, że jej rodzice zostali pozbawieni prawa do obrony rozumianego jako możliwość osobistego uczestnictwa stron w postępowaniu, dowodzenia swojej niewinności oraz możliwość składania wniosków dowodowych.

In fine wniesionej skargi konstytucyjnej skarżąca wskazuje na naruszenie zasady niedziałania prawa wstecz (art. 42 ust. 1 Konstytucji) przez wsteczne orzekanie o odpowiedzialności karnej osób, które popełniły czyn zabroniony przepisami dekretu z 1946 r., który to czyn w chwili jego podjęcia nie stanowił przestępstwa. Retroaktywny charakter miało także zastosowanie środka zabezpieczającego w postaci przepadku majątku. Zdaniem skarżącej w tym momencie odmowa zwolnienia majątku spod zajęcia i stwierdzenie przejścia własności na rzecz Skarbu Państwa wynika ze stwierdzenia przestępności czynów popełnionych przed wejściem w życie dekretu, w którym wprowadzono odpowiedzialność za taki czyn. Skarżąca przy tym podkreśla, że w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie nie mamy do czynienia z karaniem *sensu stricto*, lecz z zastosowaniem sankcji innego rodzaju, która w dalszym ciągu ma charakter karny i jest orzekana przez sąd karny w postępowaniu karnym z powodu czynu, który został popełniony przed wejściem w życie dekretu z 1946 r.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Skarga konstytucyjna jest środkiem ochrony indywidualnych praw i wolności o charakterze podmiotowym. Jej rozpoznanie zostało uzależnione od spełnienia licznych warunków wynikających bezpośrednio z art. 79 ust. 1 Konstytucji, a doprecyzowanych w ustawie z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U.2016.293; dalej: ustawa o TK). Jednym z warunków dopuszczalności wystąpienia ze skargą konstytucyjną – wynikającym zarówno z art. 79 ust. 1 Konstytucji, jak i art. 65 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK – jest uczynienie jej przedmiotem przepisów wykazujących dwojaką kwalifikację. Po pierwsze, powinny one stanowić podstawę prawną ostatecznego orzeczenia, wydanego w sprawie skarżącego przez sąd lub organ administracji publicznej. Po drugie, przepisy te stanowić powinny źródło naruszenia konstytucyjnych praw skarżącego; ten zaś jest zobligowany do sprecyzowania sposobu takiego

naruszenia. W sytuacji, w której wydanie wskazanego w skardze jako ostateczne rozstrzygnięcia na podstawie zaskarżonych przepisów nie stanowiło władczego rozstrzygnięcia o przysługujących skarżącemu prawach (nie doprowadziło do ich naruszenia lub ograniczenia), nie można przyjąć spełnienia przesłanek skargi konstytucyjnej.

2. W ocenie Trybunału skarga konstytucyjna w zakresie zgodności art. 13 § 3 i 4 dekretu z 1946 r. z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji spełnia przesłanki skargi konstytucyjnej.

2.1. Jak ustalił Trybunał, skargę konstytucyjną złożył w imieniu skarżącej radca prawny, który przedstawił stosowne pełnomocnictwo.

2.2. Skarżąca wyczerpała przysługującą jej drogę prawną, ponieważ postanowienie Sądu Okręgowego w K – Wydział VI Karny Odwoławczy z czerwca 2015 r. (sprawa) jest prawomocne i nie przysługują od niego żadne zwyczajne środki zaskarżenia.

2.3. Trybunał stwierdza też, że skarżąca dochowała trzymiesięcznego terminu do wniesienia skargi, zastrzeżonego w art. 64 ustawy o TK. Postanowienie Sądu Okręgowego w K – Wydział VI Karny Odwoławczy z czerwca 2015 r. (sprawa) zostało bowiem doręczone skarżącej 6 lipca 2015 r., a skarga została złożona 6 października 2015 r.

2.4. Treścią wydanego w sprawie rozstrzygnięcia było umorzenie postępowania w przedmiocie orzeczenia wobec rodziców skarżącej przepadku mienia nieruchomości tytułem środka zabezpieczającego ze względu na upływ terminu przedawnienia, jak też odmowa zwolnienia spod zajęcia majątku nieruchomości zmarłych rodziców skarżącej zajętego tytułem środka zabezpieczającego i automatycznie niejako związane z tą odmową stwierdzenie przejścia tego majątku na rzecz Skarbu Państwa (art. 13 § 4 dekretu z 1946 r.: „majątek, niezwolniony przez sąd na mocy § 3, przechodzi na własność Skarbu Państwa”).

2.5. We wniesionej skardze skarżąca zarzuca art. 13 § 3 i 4 dekretu, że w zakresie, w jakim uzależnia zwolnienie majątku od zajęcia wyłącznie od spełnienia określonych w tych przepisach wymogów, narusza zasadę równej dla wszystkich ochrony prawnej własności, innych praw majątkowych oraz prawa dziedziczenia, a tym samym jest niezgodny z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji. Postanowieniem z 1951 r. stwierdzono prawo do spadku po zmarłych rodzicach skarżącej ich dzieci (w tym skarżącej) na podstawie dziedziczenia ustawowego. Tym samym skarżąca stała się współwłaścicielem nieruchomości znajdujących się w K przy ul. i ul. Stwierdzenie we wskazanym jako ostateczne rozstrzygnięciu, że własność tych nieruchomości przechodzi na rzecz Skarbu Państwa, uprawdopodobnia twierdzenie skarżącej o naruszeniu w ten sposób przysługującego jej prawa własności.

2.6. W ocenie Trybunału w zakresie zarzutów sformułowanych względem art. 13 § 3 i 4 dekretu z 1946 r. skarżąca prawidłowo określiła przedmiot kontroli (art. 65 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK), wskazała, jakie konstytucyjne prawa i w jaki sposób zostały – jej zdaniem – naruszone (art. 65 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK), a także należycie uzasadniła sformułowane w skardze zarzuty (art. 65 ust. 1 pkt 3 ustawy o TK).

2.7. Skoro zatem złożona skarga, zakresie, w jakim przedmiotem zaskarżenia jest art. 13 § 3 i 4 dekretu z 1946 r. spełnia wymagania przewidziane w ustawie o TK, a nie zachodzą okoliczności określone w art. 77 ust. 3 ustawy o TK, to – na podstawie art. 77 ust. 5 tej ustawy – zasadne było nadanie jej w tym zakresie dalszego biegu.

3. Skarga konstytucyjna w zakresie badania zgodności z art. 14, art. 13 § 3 i 4 w zw. z art. 8 § 1 oraz art. 13 § 3 i 4 w zw. z art. 1 § 1 i art. 2 § 1 dekretu z 1946 r. nie spełnia wymogów formalnych, co przesądza o konieczności odmowy nadania jej dalszego biegu.

3.1. Jednym z warunków dopuszczalności wystąpienia ze skargą konstytucyjną – wynikającym zarówno z art. 79 ust. 1 Konstytucji, jak i art. 65 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK – jest uczynienie jej przedmiotem przepisów wykazujących dwojaką kwalifikację. Po pierwsze, powinny one stanowić podstawę prawną ostatecznego orzeczenia, wydanego w sprawie skarżącego przez sąd lub organ administracji publicznej. Po drugie, przepisy te stanowić powinny źródło naruszenia konstytucyjnych praw skarżącego; ten zaś jest zobligowany do sprecyzowania sposobu takiego naruszenia.

3.2. Wskazanych powyżej kwalifikacji nie spełnia art. 14 dekretu z 1946 r., jako że przepis ten nie stanowił podstawy wydania wskazanego w skardze rozstrzygnięcia. Przewiduje on wydanie rozporządzenia określającego warunki i tryb postępowania w przypadku, w którym odmowa zwolnienia nieruchomości spod zajęcia była uzasadniona szczególnymi względami społecznymi lub państwowymi. Przedmiotem orzeczenia, z którego wydaniem skarżąca wiąże naruszenie przysługujących jej praw, była dopuszczalność zwolnienia majątku spod zajęcia, a nie kwestia odszkodowania (czy to w formie uzyskania innej nieruchomości, czy też w postaci pieniężnej) za zajęte w 1945 r. nieruchomości. Ponadto należy podkreślić, że przepis ten stanowi jedynie delegację ustawową do wydania rozporządzenia. Skarżąca naruszenie art. 7 Konstytucji nie wiąże zaś z treścią tego przepisu, lecz z niewykonaniem delegacji. Tak sformułowany zarzut jest zatem – wbrew twierdzeniom skarżącej – skierowany przeciwko zaniechaniu prawodawczemu (rozumianemu jako luka w prawie), a nie przeciwko pominięciu ustawodawczemu, które podlega kontroli Trybunału.

3.3. Skarżąca z wydaniem wskazanego w skardze jako ostateczne orzeczenia na podstawie art. 13 § 3 i 4 w zw. z art. 1 § 1 i art. 2 § 1 oraz w zw. z art. 8 dekretu z 1946 r. wiąże naruszenie następujących konstytucyjnych praw podmiotowych: prawa do wywłaszczenia za słusznym odszkodowaniem (art. 21 Konstytucji), prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji), zakazu *lex retro non*

agit (art. 42 ust. 1 Konstytucji), prawa do dziedziczenia (art. 21 ust. 1 Konstytucji). Skarżąca zarzuca ponadto zaskarżonym przepisom naruszenie art. 2, art. 7 oraz art. 32 ust. 2 Konstytucji. Naruszenie przysługujących jej praw konstytucyjnych skarżąca upatruje w tej części rozstrzygnięcia, która dotyczyła odmowy zwolnienia mienia należącego do jej zmarłych rodziców.

3.4. Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego skarga konstytucyjna służy ochronie konstytucyjnych praw podmiotowych lub konstytucyjnych wolności. Naruszenie zasad przedmiotowych przez zaskarżone przepisy lub wydane na ich podstawie orzeczenia, nie legitymuje do wniesienia skargi konstytucyjnej. Tym samym zaskarżone przepisy, którym zarzuca się naruszenie jedynie zasad przedmiotowych, nie mogą podlegać badaniu kontroli zgodności z Konstytucją w trybie skargi konstytucyjnej.

3.5. Uprawnienie do wniesienia skargi konstytucyjnej skarżąca upatruje – jak już wskazano – w naruszeniu zasady praworządności, o której mowa w art. 7 Konstytucji, jak też zasady równości (zakazu dyskryminacji), o której mowa w art. 32 Konstytucji. Nie budzi wątpliwości Trybunału Konstytucyjnego, że wzorcem kontroli nie może być przepis określający tylko ogólne zasady ustrojowe, adresowane do ustawodawcy i dotyczące sposobu wykonywania przez niego kompetencji (postanowienie TK z 26 czerwca 2002 r., SK 1/02, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 53). Powołany jako jeden z wzorców – art. 7 Konstytucji – jest przykładem unormowania wprowadzającego zasadę ustrojową Rzeczypospolitej Polskiej, która to zasada nie może stanowić samodzielnego wzorca kontroli konstytucyjności prawa. Bez powiązania jej z przepisem Konstytucji przyznającym jednostce prawo podmiotowe nadanie skardze konstytucyjnej dalszego biegu w tym zakresie jest niemożliwe.

3.6. Także naruszenie zasad, wynikających z art. 32 ust. 2 Konstytucji nie może samodzielnie stanowić podstawy do rozpoznania skargi

konstytucyjnej. Niedopuszczalność uznania tej regulacji za źródło konstytucyjnych praw lub wolności, których naruszenie legitymuje do wniesienia skargi konstytucyjnej, Trybunał Konstytucyjny stwierdził w wydanym w pełnym składzie postanowieniu z 24 października 2001 r. (SK 10/01, OTK ZU nr 7/2001, poz. 225). Wskazywał, że wynikająca z niej zasada równości stanowi jedynie zasadę ogólną, mającą charakter prawa niejako „drugiego stopnia”, tzn. przysługującego w związku z konkretnymi normami prawnymi, a nie w oderwaniu od nich, „samoistnie”. Stanowisko to, jak podkreślał Trybunał, znajduje swoje uzasadnienie w specyfice przyjmowanego na gruncie Konstytucji rozumienia „równości”, która w jego świetle nie ma charakteru abstrakcyjnego i absolutnego, ale „funkcjonuje zawsze w pewnym kontekście sytuacyjnym, odniesiona musi być do zakazów lub nakazów albo nadania uprawnień określonym jednostkom (grupom jednostek) w porównaniu ze statusem innych jednostek (grup)”. W związku z powyższym dopuszczalność powołania się w skardze konstytucyjnej na naruszenie zasady równości jest ograniczona wyłącznie do przypadków, w których zostaną wskazane konkretne podmiotowe prawo, wolność lub obowiązek o charakterze konstytucyjnym, w zakresie których zasada ta została naruszona.

3.7. Skarżąca we wniesionej skardze konstytucyjnej naruszenie dyskryminacji upatruje w odmiennym traktowaniu osób, które podpisały DVL, a precyzyjniej – we wprowadzeniu odpowiedzialności karnej dla tych osób. Zdaniem skarżącej jest to dyskryminacja ze względów politycznych i społecznych; przepisy dekretu wymierzone są bowiem wyłącznie w określoną część społeczeństwa, które z różnych względów nie była lojalna wobec własnego państwa. Brak lojalności nie może jednak uzasadniać wymierzenia kar pozbawienia wolności ani orzekania przepadku majątku. Tak sformułowany zarzut nie uzasadnia przyjęcia, że zostały spełnione przesłanki skargi konstytucyjnej, m.in. dlatego, iż odnosi się do praw osób trzecich (rodziców skarżącej), a w trybie skargi konstytucyjnej można dochodzić ochrony tylko

praw przysługujących skarżącemu. Ponadto wskazane naruszenie ma charakter abstrakcyjny, a nie konkretny, ponieważ rodzice skarżącej nie zostali skazani za podpisanie DVL, nie wymierzono im za ten czyn kary pozbawienia wolności ani nie orzeczono przepadku.

3.8. W trybie skargi konstytucyjnej – co należy raz jeszcze podkreślić – można dochodzić ochrony praw przysługujących skarżącemu, a nie podmiotom trzecim, w tym jego wstępnym. Z tego względu nie może uzasadniać spełnienia przesłanek skargi konstytucyjnej wskazane w niej naruszenie prawa do sądu oraz zakazu, o którym mowa w art. 42 ust. 1 Konstytucji. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego argumentacja powołana za naruszeniem prawa do sądu, tj. wskazanie na niemożność obrony czy przedstawienia swoich racji przez rodziców skarżącej, jak też za naruszeniem zasady *lex retro non agit*, o której mowa w art. 42 ust. 1 Konstytucji, tj. podniesienie we wniesionej skardze konstytucyjnej, że rodzice skarżącej mieliby ponosić odpowiedzialność karną za czyn, który w momencie jego popełnienia nie był zabroniony pod groźbą kary, wskazuje jednoznacznie, że chodzi tu o naruszenie praw konstytucyjnych przysługujących nie skarżącej, ale jej rodzicom (osobom trzecim). Niezależnie od powyższego należy zwrócić uwagę, że z zaskarżonych przepisów nie wynika niemożność przedstawiania przed sądem racji (w imieniu nieżyjących rodziców skarżącej) uzasadniających podjęte przez nich czynności, np. podpisanie DVL i stanowiących realizację prawa do obrony. Podkreślić raz jeszcze trzeba, że w wydanym w sprawie orzeczeniu nie przesądzono, czy rodzice skarżącej w rzeczywistości dobrowolnie podpisali DVL, tzn. nie stwierdzono, że nie zachodzą w stosunku do nich okoliczności wskazane w art. 3 dekretu z 1946 r., zgodnie z którym nie popełnia przestępstwa, kto zgłosił swoją przynależność do narodowości niemieckiej lub uprzywilejowanej przez okupanta, działając w interesie Państwa Polskiego albo z nakazu lub na rzecz polskiej organizacji wolnościowej. Ponadto należy wskazać, że wobec rodziców skarżącej umorzono postępowanie w sprawie orzeczenia przepadku, nie zastosowano przy tym

żadnych środków o charakterze karnym, z tego względu nie można przyjąć, że podstawę wydania rozstrzygnięcia stanowił art. 8 dekretu z 1946 r., a także że doszło do naruszenia zasady *nullum crimen sine lege*, o której mowa w art. 42 ust. 1 Konstytucji. Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że odmowa zwolnienia majątku spod zajęcia i stwierdzenie przejścia własności na rzecz Skarbu Państwa wynika aktualnie ze stwierdzenia przestępności czynów popełnionych przed wejściem w życie zaskarżonego dekretu.

3.9. Skarżąca uprawnienie do wniesienia skargi konstytucyjnej upatruje ponadto w naruszeniu prawa do wywłaszczenia za słusznym odszkodowaniem. Podkreślenia raz jeszcze wymaga, że przedmiotem orzeczenia, z którego wydaniem skarżąca wiąże naruszenie przysługujących jej praw, była dopuszczalność zwolnienia majątku spod zajęcia, a nie kwestia odszkodowania (czy to w formie uzyskania innej nieruchomości, czy też w postaci pieniężnej) za zajęte w 1945 r. nieruchomości.

3.10. W związku z powyższym, na podstawie art. 77 ust. 3 pkt 4 ustawy o TK, Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu w zakresie wskazanym w sentencji orzeczenia.



Leon Kieres



Stanisław Rymar



Julia Przyłębska